Maciej Dombrowski

N

*auki ściste
a filozofia” i inne
pisma filozoficzne
(1933–1939)*

Stanisława Ignacego
Witkiewicza –
problemy tekstologiczno-
-edytorskie

Uniwersytet Wrocławski, kontakt: maciejdombrow@gmail.com

spuścizną piśmienniczą Witkacego przedsięwzięcia, jakim jest wydanie *Dzieł zebranych* – zostały pomieszczone dwadzieścia trzy rozprawy, z czego aż jedenaście stanowią inedita. Tak duży udział tekstów niepublikowanych wynika z zakresu czasowego zamykającego się katastrofą września 1939 roku. Witkiewicz sukcesywnie publikował swoje filozoficzne dokonania, wiele tekstów po prostu nie zdążyło się ukazać. Filozoficzne rękopisy Witkacego znajdowały się od czasu przekazania ich po wojnie przez Jana Leszczyńskiego pod opieką pracowników Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie. W większości były poprawnie podzielone na odpowiednie korpusy, opisane, ponumerowane i zabezpieczone. Badacze Witkacego mieli do nich dostęp na miejscu, z kart ewidencyjnych wynika jednak, że były one rzadko przedmiotem ich zainteresowania.

Plon prac nad tomem jest bardzo różnorodny, pokazuje on wielowątkowość badań filozoficznych Witkacego, szczególnie w drugiej połowie lat trzydziestych, gdy poświęcił się on głównie filozofii. Witkiewicz jawi się jako filozof o dorobku w postaci wszechstronnie rozwiniętego systemu, o sporej, zdobytej w toku licznych lektur, erudycji filozoficznej i sprecyzowanych planach badawczych. To, co uderza czytelnika tych prac, to z pewnością metodyczność rozważań Witkiewicza, ich systemowy charakter, ciągła pasja badawcza. Co paradoksalne, widmo wojny, nasilające się, wiadome skądinąd, stany depresyjne nie znajdują odbicia w natężeniu prac filozoficznych. Wręcz przeciwnie – widać pewną gorączkowość w pracy Witkiewicza, jej intensywność nie ustaje nawet w roku wybuchu wojny.

Tak jak w przypadku *Zagadnienia psychofizycznego*, mamy do czynienia z wyraźnym podziałem treści na część polemiczną i część zawierającą rozprawy Witkiewicza poświęcone konkretnym problemom filozoficznym. Do pierwszej kategorii trzeba zaliczyć trzy prace: [*Polemika z Tadeuszem Kotarbińskim na temat monadyzmu*], [*Polemika z Tadeuszem Kotarbińskim na temat reizmu*] i [*Krytyka pracy Joachima Metallmanna o Alfredzie North Whiteheadzie*]. Pierwsze dwie rozprawy stanowią część długoletniej dyskusji polemicznej między Witkacym a zwolennikiem reizmu – Tadeuszem Kotarbińskim. Dyskusja z Metallmannem dotyczyła pracy tego ostatniego o filozofii Alfreda North Whiteheada, jednego z najważniejszych filozofów XX wieku, twórcy filozofii procesu. Jest to obszerna praca opatrzona bardzo ważnym dodatkiem dotyczącym zagadnienia radykalnego idealizmu.

Z rozpraw „pozytywnych” najbardziej istotny wydaje się *Traktat o Bycie samym w sobie i dla siebie*. Witkiewicz przedsta-

wia w nim swoją filozofię cielesności z naczelną kategorią „możności”, proponuje udoskonaloną „teorię skal świadomości” oraz dyskutuje z idealizmem, przede wszystkim w ujęciu Edmunda Husserla. Tekst *Traktatu* jest uzupełniony przez dwa appendixy. [*O logice*] stanowi jedynie fragment obszernej rozprawy, która miała zamykać dyskusję Witkacego ze współczesną mu logistyką, zawiera ona m.in. polemikę z Alfredem Tarskim.

[*O wirusach, fagach i drożdżach*] to urywek rozprawy traktującej o szczegółowych zagadnieniach biologii w kontekście monadyzmu. *O fizyce i materializmie* to z kolei odczyt Witkacego, który wygłosił on w ramach Wakacyjnych Kursów Naukowo-Literackich w Zakopanem. [*O przestrzeni*] zawiera analizę różnych typów przestrzeni nieeuklidesowych, Witkiewicz opowiada się jednak za modelem klasycznym. I *last but not least*: [*O monadach skończonych, dynamizmie i tworzeniu się jaźni*] – krótki fragment większej całości, określanej przez Witkiewicza jako „dodatek do monadyzmu”³. Jest to praca o tyle ważna, że stanowi nie tylko ostatnią z zachowanych rozpraw (i najprawdopodobniej była ostatnią, nad jaką Witkacy pracował),

ale przynosi jeszcze istotne zmiany jego systemu. Filozof proponuje w niej koncepcję sił emanujących z monad jako kolejny składnik bytu oraz przyjmuje, wcześniej odrzucały, dynamizm. Ów fragment staje się przez to dowodem na ciągłą pracę Witkacego nad własną koncepcją filozoficzną.

Opracowanie tekstów filozoficznych Witkacego przyniosło wiele problemów tekstologiczno-edytorskich, najczęściej łączących się z opracowaniem rozpraw pozostawionych w rękopisach bądź maszynopisach i niewydanych za życia autora. W prezentowanym tomie znalazło się jedenaście takich tekstów, spośród których sześć było pozbawionych początku i zakończenia, a trzem brakowało początku. Nadto należy wspomnieć o wielu ubytkach wewnątrz samych tekstów (często były to ubytki nawet kilku-, kilkunastostronicowe) oraz o miejscach niemożliwych do odczytania w związku z uszkodzeniami rękopisów (spowodowanymi przez nadpalenie bądź zbutwienie). Edytor stawał zatem nie tylko wobec niekompletności rękopisów, ale także wobec autorskiego chaosu. Większość omawianych rękopisów stanowiło bowiem brudnopis i zawierało w związku z tym liczne usterki, np. niedokończone zdania, brakujące słowa, *lapsus calami*, brak podziału na akapity. Dodatkowe trudności wiązały się z licznymi poprawkami i dopiskami autora, które nierzadko decydowały o nieczytelności tekstu.

Rękopisy wymagały zatem znacznego uporządkowania, co postawiło autorów nowej edycji przed jednym z najważniejszych dylematów edytora opracowującego tekst na podstawie

Edytor stawał wobec niekompletności rękopisów i autorskiego chaosu

rękopisu: czy zachować autorski chaos, czy jednak wprowadzić edytorski porządek? W związku z tym, że tom zawierał teksty dyskursywne, zdecydowano uporządkować je tylko w podstawowym wymiarze: tak, aby uczynić możliwym ich lekturę. Uporządkowano przede wszystkim ich strukturę, kierując się zasadą czytelności tekstu i nieingerowania w kwestie semantyczne (w przypadku tekstów napisanych w jednym bloku wprowadzono pewien podział na akapity, nawiasy kwadratowe zamieniono na okrągłe, a tam, gdzie było to konieczne, zastosowano pauzy). Wszelkie ingerencje edytorskie, zarówno uzupełnienia tekstu (w przypadku braku wyrazu, części wyrazu, wyrazów słabo czytelnych), jak i informacje o brakujących lub nieczytelnych wyrazach bądź fragmentach tekstu, podawano oczywiście w nawiasach kwadratowych.

Dużym problemem podczas pracy nad rękopisami okazała się również kwestia datowania tekstów. Z idealną sytuacją przy okazji opracowywania niepublikowanych tekstów mieliśmy do czynienia, gdy dokładna data zakończenia pracy znajdowała się w samym rękopisie bądź maszynopisie. Z już wspomnianych względów zdarzało się to jednak rzadko, najczęściej daty, którymi dysponowaliśmy, pozwalały na ulokowanie w czasie jakiegoś etapu pracy nad tekstem. W rozprawach pozbawionych zakończenia i dat wewnątrz zachowanych partii trzeba było liczyć na inne źródła pozwalające określić, często tylko przybliżony, czas powstania.

Bardzo pomocna, jak zawsze w takich wypadkach, była analiza korespondencji Witkiewicza, szczególnie z żoną⁴ i Romanem Ingardenem, choć z uwagi na liczne obecne w niej luki nie była to metoda zawsze skuteczna. Czasami Witkiewicz zamieszczał informacje o swoich pracach w innych tekstach (często z odesłaniem potencjalnych czytelników do szuflady własnego biurka lub wydań pośmiertnych). Przywołania innych prac, znajdujące się w rozprawie, nad którą aktualnie pracowaliśmy, dawały często wątpli, ale istotną wskazówkę, że powstała ona na pewno równolegle lub później w stosunku do innych tekstów. Nawet jeśli nie było to rozwiązanie idealne, to zacieśniało brany pod uwagę zakres czasowy. Niekiedy zostawała jeszcze inna droga poszukiwań. Otóż w przypadku kilku rozpraw o charakterze polemicznym można było wziąć pod uwagę marginalia Witkiewicza, którymi pokrywał on czytane przez siebie prace innych autorów, stosując autorską metodę czytania: *marginal-note-critique*⁵. Zdarzało się, że znajdowane tam daty odnosiły się do dwóch kwestii – osobno do czytania obcego tekstu i pisania samej rozprawy przez Witkacego na podstawie uprzednich notatek i uwag. Należy jednak zauważyć, że datowanie prac Witkiewicza stanowi spore wyzwanie, do powyższych

kwestii trzeba też dodać częste zmiany układu rozpraw, ciągle ich poprawianie i kompilowanie nowych całości. To wszystko sprawia, że chronologia nie może być w tym kontekście ustalona w sposób niepodważalny.

Podobne śledztwo – które również mogło nie dać pełnego sukcesu – należało przeprowadzić w odniesieniu do tytułów rozpraw. Tak było w przypadku fragmentu zatytułowanego ostatecznie [*O akcie*], gdzie pewne sformułowania w tekście świadczą o tym, że jest on częścią zaginionej rozprawy o takim tytule. Podobnie w przypadku fragmentu [*O niezaprzeczalnym substracie ontologicznym*] można przypuszczać, że odnosi się on do rozprawy Witkiewicza, której jeden z wariantów tytułu został ostatecznie wybrany. W powyższych wypadkach przyporządkowanie znanego skądinąd tytułu do bezimiennych fragmentów może być obciążone błędem. Wszystkie wątpliwości staraliśmy się zaznaczać w *Nocie*. Inny problem pojawił się podczas prac nad *Traktatem o Bycie samym w sobie i dla siebie*. Tu można mówić o „klęsce urodzaju”, gdyż co do identyfikacji tekstu nie mogło być wątpliwości, ale wersji tytułu pojawiło się

Datowanie prac Witkiewicza stanowi spore wyzwanie

wiele, nadto w dwóch wersjach językowych: polskiej i angielskiej. Był to rezultat częstej praktyki Witkiewicza – w korespondencji nadawał on swym pracom różne tytuły, mniej lub bardziej różniące się od siebie⁶. Przy braku karty tytułowej to edytor musi zdecydować się na jedną z wersji. W tym wypadku sprawa nie

była łatwa. Ostatecznie wybrany wariant jest tłumaczeniem najdłuższej wersji w języku angielskim i jednocześnie rozwinięciem tytułu *Traktat o (BDS)*⁷. Kłopotliwą sprawą był również zapis kluczowego terminu „byt”. W języku angielskim kwestia nie jest oczywista, „byt” zapisany wielką literą pojawia się w wersji tytułu z listu do żony, w innym miejscu występuje zapisany małą literą. Witkacy nie jest tu konsekwentny. Zdecydowaliśmy się na najczęstszy u Witkiewicza zapis tego pojęcia wielką literą⁸. Do dziś pozostały jednak wątpliwości, czy decyzja ta była słuszna. Tytuł fragmentu [*O wirusach, fagach i drożdżach*] został zaczerpnięty wprost z listu Witkacego do Ingardena⁹. Kolejnym „zastępczym tytułem opisowym”, tym razem pochodzenia redakcyjnego, jest [*O monadach skończonych, dynamizmie i tworzeniu się jaźni*], która to fraza wydaje się najlepiej oddawać zawartość ostatniej z zachowanych prac filozoficznych Witkacego.

Z tytułami wiąże się ściśle kwestia ostatecznego kształtu danych rozpraw. Problem był już anonsowany wyżej i wynika z nieustannej pracy Witkacego nad tekstami, które zmieniały wielokrotnie swą postać i tytuły. Przykładów na takie działanie jest sporo w samych rękopisach, widać to po licznych skreśle-

niach, uzupełnieniach czy zmianach numeracji. Zachowane karty tytułowe również noszą ślady przerabiania. Na informacje o tym procederze natykamy się też w korespondencji. Tuż przed wybuchem wojny Witkacy tak pisał do Ingardena na temat nierozpoznanej pracy: „Właśnie dziś skończyłem poprawianie rękopisu. Rozszerzyłem to i skonstruowałem inaczej, według pewnego planu, włączając tam pewne kawałki poprzedniego”¹⁰. W wielu wypadkach ustalenie kanonicznej redakcji tekstu napotyka więc spore kłopoty. Dodatkowa trudność wiązała się z koniecznością uwzględnienia efektów pracy poprzedniego edytora prac filozoficznych Witkacego, Bohdana Michalskiego, co okazało się szczególnie skomplikowane w przypadku *Traktatu o Bycie samym w sobie i dla siebie*. Istnieją poszlaki, które wskazują na włączenie *Traktatu*, do którego z kolejnych redakcji *Zagadnienia psychofizycznego*¹¹. Argumentem załączeniem *Traktatu* lub jego dodatku(-ów) z ostateczną redakcją *Zagadnienia psychofizycznego* stanowi przeformułowanie odnośników w tekście: na trzydziestej trzeciej karcie rękopisu *Appendix B* autor przekreślił słowa: „w mojej *Monadologii popularnej*”¹² i dopisał: „w zarysie w części głównej”¹³. Ponadto *Traktat* najprawdopodobniej był poprzedzony *Przedmową*¹⁴, która w obecnym kształcie otwiera *Zagadnienie psychofizyczne*¹⁵. „Przeniesienie” *Przedmowy* nie zostało odnotowane w *Nocie do Zagadnienia psychofizycznego*. W prezentowanej edycji zdecydowano się jej nie dublować. O kontrowersjach dotyczących edycji tej ostatniej pracy w formie, jaką autor najpewniej diametralnie zmienił, pisał obszernie także Michalski¹⁶. Jako główny argument wydania *Zagadnienia* w pierwotnym kształcie edytor podał zbyt małą objętość tekstu i jego dużą, spowodowaną ubytkami, fragmentaryczność w wersji późniejszej. Można po części podzielać takie argumenty, nie zmienia to jednak arbitralności tej decyzji i tego, że została ona podjęta wbrew decyzjom autorskim.

Traktat o Bycie jest też dobrym przykładem „wędrujących” między różnymi tekstami dodatków, w których lubował się Witkacy. Wspomniany już *Appendix B* zachował się w trzech kopiach (rękopis i dwa maszynopisy). W rękopisie pierwotne oznaczenie *Appendix B*, pisane, jak całość pracy, czarnym atramentem, zostało przekreślone czerwoną kredką, a podtytuł został dopisany fioletowym atramentem. Jeszcze inaczej wygląda sytuacja w przypadku kopii maszynowych. Jedną z kopii poprzedza strona tytułowa z adnotacją ołówkiem ręką autora *Dodatek IV*, w drugiej na pierwszej stronie znajdujemy dopisek fioletowym atramentem: *Dodatek II*. Rozbieżności mogą wynikać albo z pomyłki autora, albo ze zmian w przyporządkowaniu *Appendixu* lub w ogóle ze zmiany statusu tekstu (przestał być dodatkiem). Jak widać, sytuacja była

mocno skomplikowana, a wskazówek do podjęcia jednoznacznej decyzji brakowało. Okazuje się, że w pracach nad spuścizną rękopiśmienną Witkacego nie ma łatwych decyzji i to edytor musi brać na siebie pełną odpowiedzialność za ostateczny kształt tekstów w nadziei, że pozostaje w zgodzie z intencją autora.

Key Words: Stanisław Ignacy Witkiewicz (Witkacy), textological and editorial problems, manuscripts, typescripts, philosophical works, the author’s intention, dating of texts

Summary: The article is a description of the most important textological and editorial problems connected with the elaboration on *Dzieła zebrane* by Stanisław Ignacy Witkiewicz. “*Science vs. philosophy*” and other philosophical works (1933–1939), which contained 23 treatises, 11 of which were ineditis. Thus the main problems involved elaboration on the treatises left as manuscripts or typescripts, unpublished during the author’s life. The manuscripts were often incomplete (they lacked a beginning, ending or a fragment of text in the middle) or damaged (as a result of partial burning or rotting). Most manuscripts were rough drafts and thus contained numerous errors, such as unfinished sentences, missing words, *lapsus calami*, or lack of division into paragraphs. Additional difficulties were caused by the author’s numerous corrections and postscripts, which often made the text illegible. The manuscripts thus required serious ordering, which resulted in the authors of a new edition facing one of the most important dilemmas of an editor working on the text on the basis of a manuscript: whether to preserve the authorial chaos, or introduce editorial order.

The next problems discussed in the article are issues such as dating of texts (extremely problematic, due to frequent changes in the layout of treatises themselves, numerous corrections and compiling new wholes), the titles (difficult to define in the cases of works which lacked a beginning, or those to which the author gave different titles), as well as the related issue of the treatises’ final shape, resulting from Witkacy’s constant work on the texts, which often changed their forms and titles (it is confirmed by numerous deletions, supplements, changes in numeration, transfers of fragments from one treatise to another, supplements “wandering” among different texts).

¹ S. I. Witkiewicz, *Dzieła zebrane*, t. 20: „*Nauki ścisłe a filozofia*” i inne pisma filozoficzne (1933–1939), oprac. M. Dombrowski i M. Bizio-Dombrowska, Warszawa 2014.

² Warto tu wspomnieć, że przez filozofię rozumiem to, co pisząc o niej, miał na myśli Witkacy, czyli ontologię. Badania estetyczne lub historyzoficzne, choć powszechnie uznawane za dyscypliny filozoficzne, były traktowane przez Witkiewicza jako względnie odrębne. Stąd pomijamy tu traktat estetyczny zawierający wstępne rozpoznania filozoficzne, jakim były *Nowe formy w malarstwie i wynikające stąd nieporozumienia* oraz pracę z pogranicza historii, filozofii społecznej i psychologii, czyli *Niemyte dusze*. Truizmem jest stwierdzenie obecności problematyki filozoficznej w dramatach i powieściach Witkiewicza.

³ S. I. Witkiewicz, R. Ingarden, *Korespondencja filozoficzna*, Warszawa 2002, s. 92 (list z 31 marca 1939 roku).

⁴ Idem, *Dzieła zebrane*, t. 21: *Listy do żony (1932–1935)*, przygotowała do druku A. Mićńska, oprac. i przypisami opatrzył J. Degler, Warszawa 2010 (tom zawiera listy pisane od